

Manifest, Manifestival

W butach słoma, niby to spokojny był chłopak
Gdy nie patrzyłeś wrogom tańczy na grobach
Śmiał się z grubych bab ? to diabelskie nasienie
Choć tak naprawdę miał ich kilka dla siebie
Pyskował, nie sprzątał, myślał tylko o sobie
Od burdelu w pokoju większy burdel miał w głowie
Cena za miłość, jaką płacił kolega
To zakwasy w dłoni, Internet sześć M/gb
Czuwaj brat z siostrą, waruj przy mikrofonie
W rękę trzymaj nadzieję, jak ogień, który wciąż płonie
Głowę noś wysoko, ja wiem ziom wie swoje
Wzrokiem strzelam do leszczy, z ust wypływam naboje
I mimo wszystko, teraz wiem co jest ważne
Bo przyjaciel już mam, wrogów podbijam sarkazmem
Moich bliskich łączą nie tylko święta
Ponadczasowy przekaz, ty długo zapamiętasz

Przez chwilę robimy rap, nikt nas nie zatrzyma
Chodzimy gdzie bal, przy nas weselny klimat
Łapią to panny łapią to typy
Przy nas twój młodszy brat stoi, jak wryty
Bez kpiny robimy rap, nikt nas nie zatrzyma
Chodzimy gdzie bal, przy nas weselny klimat
Łapią to panny łapią to typy
Przy nas twój młodszy brat stoi, jak wryty

Lipiec, mój pierwszy track za istnienia
Powietrze w moich płucach, w nich stężona nadzieja
Nie wiedziałem, że za marzenie można płacić
A wszystko w co wierzyłeś bardzo łatwo możesz stracić
A ty ślep, jak kretyn po tym ch***m towarze
Światła zgasły na stałe, lampy wybuchły nam w twarze
Ćpali wszyscy, choć trudno w to uwierzyć,
Że po szesnastce tak kończyły się imprezy
Miłość ciężko znaleźć od tak, ziomek
Szczególnie, gdy wokół stado przemądrzałych kobiet
Onieśmielają mnie, i tak ciężka sprawa
Trzeba z tym żyć, iść do przodu, nie udawać
Z diabłem pakt podpisany gwiazdowym pyłem
To on się wycofał, choć go nie zwalczyłem, nie
Cały mój świat pytasz: jak się nazywam?
To nie kraina Oz, mój świat - MANIFESTIVAL

Przez chwilę robimy rap, nikt nas nie zatrzyma
Chodzimy gdzie bal, przy nas weselny klimat
Łapią to panny łapią to typy
Przy nas twój młodszy brat stoi, jak wryty
Bez kpiny robimy rap, nikt nas nie zatrzyma
Chodzimy gdzie bal, przy nas weselny klimat
Łapią to panny łapią to typy
Przy nas twój młodszy brat stoi, jak wryty

Bez kpiny robimy rap, nikt nas nie zatrzyma
Chodzimy gdzie bal, przy nas weselny klimat
Łapią to panny łapią to typy
Przy nas twój młodszy brat stoi, jak wryty
/2x